

## SYMPOZJUM „NAUKOWY CHARAKTER PRACY ARCHIWISTY”, OLSZTYN, 17–18 PAŹDZIERNIKA 2022 R.

**W** dniach 17–18 października 2022 r. w Instytucie Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie odbyło się sympozjum poświęcone naukowemu charakterowi pracy archiwisty. Było to dziewiąte spotkanie, które dotyczyło różnych trudności pojawiających się w pracy archiwisty. W czasie dwóch dni obrad wygłoszono dziewięć referatów, w których poruszono zagadnienie wykorzystywania podejścia naukowego do rozwiązywania problemów archiwalnych.

Wszystkich zgromadzonych przywitali dyrektor Instytutu Północnego Jerzy Kielbik, Anna Żeglińska z Uniwersytetu Gdańskiego oraz zastępca dyrektora Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Mariusz Żuławnik.

Pierwszą część obrad poprowadził Paweł Perzyna, który w swoim wystąpieniu przybliżył zgromadzonym tematykę spotkania, a referat wprowadzający wygłosił Bohdan Ryszewski. Omówił w nim genezę i ideę organizacji sympozjum, a mianowicie



**Powitanie prelegentów oraz uczestników sympozjum. Od lewej: dyrektor Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego dr Jerzy Kielbik, dr Anna Żeglińska z Uniwersytetu Gdańskiego, zastępca dyrektora Archiwum IPN dr Mariusz Żuławnik. Fot. Iga Czarniawska/Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego**

rozwińnięcie zagadnień pojawiających się w czasie seminarium doktoranckiego prowadzonego przez referenta na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a później w Olsztynie – w czasie swojej pracy naukowej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Następnie przedstawił kwestie techniczne związane z organizacją spotkań, w tym finansowanie i współpracę z ośrodkami naukowymi w kraju. Ryszewski opisał również początki swojej pracy jako archiwisty, a także jej naukowy charakter, który rozwijał się na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Wymienił swoje publikacje poświęcone archiwistyce i wskazał, że trudno znaleźć wyraźną granicę pomiędzy teorią a praktyką. Zwrócił uwagę, że często przypadek decyduje o tym, iż ktoś pracuje jako archiwista. Szczególnie dzieje się to w urzędach, a wynika z braku ochrony zawodu archiwisty. Referent podkreślił konieczność uzupełnienia tematyki rozpraw doktorskich o teorię archiwalną i archiwistykę jako naukę. Obecnie bowiem zazwyczaj opisują one tylko jej praktyczną stronę. Według Ryszewskiego autorzy takich prac naukowych są bardzo potrzebni na uniwersytetach.

Kolejny referat wygłosił Waldemar Chorążyczewski, który skupił się na przyszłości naukowego charakteru pracy archiwistów w perspektywie wyzwań XXI w. Na początku zwrócił uwagę, że trzyletnia przerwa w spotkaniach sympozyjalnych spowodowana pandemią nie wpłynęła negatywnie na archiwistykę. Jest ona bowiem jako nauka odporna na tak trudne czasy, w których przyszło nam żyć i funkcjonować. Dowodem na to są konferencje, spotkania naukowe, które odbywały się wówczas w trybie *online*. Temu właśnie m.in. został poświęcony niedawno odbyty w Łodzi VIII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich. Chorążyczewski następnie odniósł się do wypowiedzi poprzedniego referenta. W jego ocenie zawód archiwisty nie ma szans na ochronę, co niewątpliwie budzi smutek. Zwrócił uwagę, że jednym z niebezpieczeństw braku naukowości archiwistyki jest standaryzacja podejścia. Z jego obserwacji – wynikającej z pracy naukowej – rodzi się refleksja, że coraz trudniej jest ukształtować młodych ludzi. Słabość „twardego wykształcenia”, uwidaczniająca się w późniejszej pracy archiwisty, jest postępująca, a sam system kształcenia jest nie do końca odpowiedni. Waldemar Chorążyczewski podzielił się tutaj swoimi refleksjami i obawami związanymi z kształceniem archiwistów na UMK w Toruniu. Jest zaniepokojony niechęcią młodzieży do kształcenia na studiach dwustopniowych. Wracając do czasu pandemii, prelegent wskazał, iż w okresie *lockdownu* dało się zauważyć, że z cyfryzacją informacji nie jest dobrze. Upadł mit, że wszystko ma postać elektroniczną i jest umieszczone w Internecie. W ocenie referenta cyfryzacja nie jest wyzwaniem i przyjdzie czas, gdy większość poszukiwanych informacji będzie w takiej postaci, a archiwa podzielą się na cyfrowe i papierowe. Naukowość pracy archiwisty jest warunkiem istnienia archiwów w obecnym kształcie, gwarantem, że nie przetradzą się one jedynie w magazyny, a archiwiści w magazynierów.

Trzeci referat, poświęcony metodzie George’a Adalberta Mülverstedta reorganizacji struktury Archiwum Państwowego w Królewcu, wygłosiła Anna Żeglińska. Prelegentka krótko przybliżyła jego historię, zmieniający się na przestrzeni wielu lat zasób oraz techniczne aspekty przechowywania akt. W kolejnej części wystąpienia zajęła się analizą najstarszej części archiwum oraz omówiła zmiany, które zaszły w strukturze zgromadzonych materiałów, na co wpływ miały m.in. coraz liczniejsze dopływy akt likwidowanych urzędów oraz rosnące zainteresowanie użytkowników zgromadzonymi dokumentami. Poszukiwano np. informacji o pochodzeniu, co wiązało się rywalizacją



**Uczestnicy sympozjum. Fot. Iga Czarniawska/Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego**

na polu prawnym pomiędzy stanem mieszczańskim i szlacheckim. Archiwum stało się urzędem wiary publicznej. Utworzona przez George’a Adalberta Mülverstedta kolekcja Adelsarchiv powstała w odpowiedzi na zapotrzebowanie rodów szlacheckich i miała ułatwić prowadzenie na ich rzecz kwerend. Właśnie ten praktyczny aspekt przyczynił się do jej utworzenia i późniejszego zachowania w archiwum pruskiego dziedzictwa kulturowego.

Ostatni referat pierwszej części sympozjum wygłosiła Katarzyna Kubicka. Swoje wystąpienie poświęciła metodzie Maxa Bära i jej zastosowaniu w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Szczegółowo omówiła postać tytułowego bohatera i jego wkład w działalność gdańskiego archiwum w latach 1901–1912, a także etapy opracowywania archiwaliów w oparciu o zasadę proveniencji. Dla Bära nadrzędnym celem było maksymalne skrócenie czasu inwentaryzacji napływających archiwaliów i jak najszybsze udostępnienie ich zainteresowanym. Uznał, że porządkowanie przyjętych akt należy skrócić do niezbędnego minimum. Zrezygnował m.in. z fizycznego układania akt w celu wydzielania pojedynczych registratur, następnie rozkładania jednostek w obrębie registratury i ostatecznie ich inwentaryzowania. Referentka wskazała, że ta metoda umożliwiała inwentaryzację dużej partii akt równocześnie przez kilku archiwistów.

Po pierwszej części nastąpiła dyskusja. Władysław Stępiak odniósł się do referatu Anny Żeglińskiej, opowiadając o swojej wcześniejszej pracy w komisji związanej z restytucją mienia po II wojnie światowej. Następnie Waldemar Chorążyczewski zapytał Katarzynę Kubicką o wykorzystywanie metody Maxa Bära w innych archiwach niż gdańskim. Kubicka nie badała jednak tego tematu poza swoją macierzystą placówką.

Drugą część obrad poprowadził Władysław Stępnia. Jej pierwszy referat – poświęcony zagadnieniom badawczym podejmowanym przez pracowników sieci archiwalnej w latach 2000–2021 – wygłosił Wojciech Woźniak. Prelegent przeanalizował wydawane przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych czasopismo naukowe „Archeion”. Szczegółowo prześledził tematykę, jaka pojawiała się w tekstach zamieszczonych w tym periodyku. Zbadał 377 artykułów i na tej podstawie wyodrębnił 29 grup tematycznych, czyli obszarów, których dotyczą poszczególne teksty. Referent doszedł do wniosku, że najczęściej skupiano się na zagadnieniu archiwaliów jako źródeł do badań historycznych. Kolejną grupę stanowią artykuły traktujące o kancelariach – zarówno tych najstarszych, jak i współczesnych. Woźniak zwrócił uwagę, że w pewnym momencie w „Archeionie” pojawiła się kwestia edukacji archiwalnej, na co wpływ ma niewątpliwie zainteresowanie potencjalnych użytkowników archiwami jako takimi. Najmniej tekstów powstało o kształceniu archiwistów, etyce i budownictwie archiwalnym. Referent wskazał, że podejmowane tematy zmieniały się w czasie, co wiąże się z aktualnymi zapotrzebowaniami naukowymi. Niemniej można odnaleźć zagadnienia, które pojawiają się regularnie, np. dotyczące kancelarii. Obecny naczelny dyrektor archiwów państwowych w artykule opublikowanym w 2019 r. zaproponował, by zając się przede wszystkim czterema obszarami badawczymi: współczesną biurowością, rozwojem instytucjonalnym archiwów państwowych, metodyką archiwalną oraz polską terminologią archiwalną i humanistyką cyfrową.

Paweł Perzyna wygłosił referat poświęcony podstawom naukowego opracowania zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej. Na początku wystąpienia za-



**Prelegenci i członkowie Rady Naukowej serii „Symposia Archivistica”.**

**Od prawej: prof. dr hab. Bohdan Ryszewski, dr hab. Jerzy Bednarek, dr hab., prof. UMK Waldemar Chorążyczewski. Fot. Iga Czarniawska/Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego**

znaczył, że prowadzenie działalności naukowej związanej z opracowaniem zasobu archiwalnego ma prawne umocowanie w postaci ustawy o IPN. Wskazał, że w żadnym innym akcie prawnym tej rangi nie ma mowy o działalności naukowej archiwów, w tym w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Niewątpliwie przyczyniło się to do zaniechania opracowywania posiadanego zasobu, a archiwa sprowadzono do roli magazynów akt, a archiwistów – magazynierów. Perzyna omówił rolę prezesa i Kolegium IPN w kontekście kompetencji dotyczących wskazań metodycznych opracowania zasobu archiwalnego. Temu miała i ma służyć komisja metodyczna, która rozpoczęła swoje prace w 2004 r. Referent podkreślił, że wcześniej kierowano się wytycznymi naczelnego dyrektora archiwów państwowych. Dopiero po tym roku w IPN rozpoczęła się dyskusja nad strukturą oraz opracowywaniem zgromadzonego zasobu. Perzyna wspominał Janusza Kurtykę, prezesa IPN w latach 2005–2010, który zainicjował opracowanie materiałów i publikację inwentarzy archiwalnych, a także dostrzegał potrzebę rozwoju Archiwum IPN poprzez pracę naukową. W kolejnych słowach Paweł Perzyna omówił inne kwestie prawnego umocowania opracowywania zasobu archiwalnego oraz związane z tym trudności, do których należy zaliczyć czas przewidziany na publikację inwentarzy. Referent szczegółowo przedstawił uczestnikom sympozjum etapy prac archiwistów występujące podczas opracowywania zbiorów, a w podsumowaniu podkreślił, że w znacznym stopniu stosuje się je również w IPN.

Po wystąpieniu Pawła Perzyny w kilku słowach do jego referatu odniósł się Władysław Stępiak. Jego refleksje dotyczyły współpracy archiwalnej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Instytutu Pamięci Narodowej.

Jerzy Bednarek przedstawił z kolei stan badań aktoznawczych dotyczących zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej. W pierwszej części swojego referatu omówił zakres i przedmiot aktoznawstwa, a w drugiej – przykłady badań aktoznawczych odnoszących się do zbiorów IPN. Przywołał osobę niemieckiego archiwisty Heinricha Otto Meisnera oraz jego wkład w rozwinięcie nowej dyscypliny naukowej nazwanej „nauką o akcie”. Na gruncie polskim przyłgnęło do niej z czasem określenie „aktoznawstwo”. Meisner proponował dostosowanie utrwalonej klasycznej analizy dyplomatycznej dokumentu do badań współczesnej kancelarii. Podkreślał także konieczność traktowania genezy akt jako procesu, który zawsze przebiega w określonym porządku w trzech kolejnych etapach, począwszy od kancelarii, poprzez registraturę, a skończywszy na archiwum. Bednarek wspominał, iż w Polsce na konieczność badań nad aktami zwracali uwagę m.in. Aleksander Gieysztor, Kazimierz Konarski czy Stanisława Pańków. Temat ten pojawiał się także w czasie spotkań w ramach X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie w 1968 r., a interesował się nim Andrzej Tomczak. W późniejszych latach tym zagadnieniem zajmował się również Bohdan Ryszewski, który wskazywał na różnice pomiędzy dwiema dziedzinami nauki, jakimi są archiwistyka i dyplomatyka, a ostatnio również Waldemar Chorażydzewski. W kolejnej części swojego wystąpienia Jerzy Bednarek omówił stan badań archiwalnych w IPN. Podkreślił, że najbardziej wszechstronnym jak do tej pory badaniom aktoznawczym poddano archiwalia po działalności powojennego sądownictwa. W szczególności chodzi tu o wojskowe sądy rejonowe. Analizowano także archiwalia zachowane po byłych cywilnych organach aparatu represji, a na swoją kolej czekają materiały po dawnych wojskowych organach bezpieczeństwa. Następnie referent podał zgromadzonym tytuły



**Doktor Paweł Perzyna podczas wystąpienia dotyczącego podstaw naukowego opracowania zasobu archiwalnego IPN. Fot. Iga Czarniawska/Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego**

i autorów monograficznych prac aktoznawczych. Zaznaczył wyraźnie, że praktycznie każdy oddział IPN prowadził i prowadzi takie badania.

Po drugiej części obrad również rozgorzała dyskusja. Mariusz Żuławnik skierował pytania do Wojciecha Woźniaka o techniczne aspekty pozyskiwania tekstów do czasopisma „Archeion”. Władysław Stępnik z racji pełnienia wcześniej funkcji zastępcy dyrektora i dyrektora Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych odniósł się do podniesionej materii, a ponadto przedstawił merytoryczne kwestie publikowania artykułów na konkretne tematy. Swoje zdanie wyraził także Bohdan Ryszewski, który przybliżył zgromadzonym temat kształcenia archiwistów na przestrzeni lat.

Drugiego dnia obrady poprowadził Waldemar Chorążyczewski. Pierwszy referat wygłosił Władysław Stępnik, który poruszył zagadnienie „zamieszania” wokół statusu naukowców w polskich archiwach. Na wstępie zaznaczył, że jego wystąpienie nie jest *stricte* naukowe, a są to reminiscencje związane z jego przeszło czterdziestoletnią pracą w strukturze archiwów państwowych na tle istotnych dla archiwistów i archiwów rozstrzygnięć natury formalnej. Stępnik przybliżył swoją drogę naukową i zawodową od 1976 r., czyli od czasu rozpoczęcia pracy w archiwach. Wspominał ludzi, których spotkał na swojej drodze, oraz zmieniający się świat archiwalny w Polsce, a co za tym idzie – przekształcenia w archiwach i pracy archiwistów. Mówił o obowiązkach archiwistów, którzy byli zobowiązani co jakiś czas do wygłaszania referatów na temat swojej merytorycznej działalności, o okresach zwiększonej pracy naukowej archiwistów oraz o ich rozwoju naukowym, kiedy kierownictwo NDAP zachęcało do podejmowania studiów doktoranckich z zakresu archiwistyki. W opinii prelegenta ten



**Doktor Stanisław Koller podczas wystąpienia na temat rozwiązań organizacyjnych odnoszących się do działalności naukowej Archiwum IPN.  
Fot. Iga Czarniawska/Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego**

stan rzeczy uległ zmianie, a punktem kulminacyjnym „zamieszania” wokół statusu naukowców w archiwach państwowych był okres po roku 2000, aczkolwiek trwa ono do dzisiaj, co wiąże się z odmiennym pojmowaniem archiwistyki (nauki lub działalności nienaukowej). Referent bardzo żałuje, iż stopień opracowania zasobu w archiwach państwowych zmniejszył się, na co miało i ma wpływ omawiane „zamieszanie”. Bardzo go jednak cieszy nowy trend istniejący w archiwach, a mianowicie edukacja archiwalna, która ma na celu upowszechnianie wiedzy o archiwach i archiwaliach.

Ostatni referat wygłosił Stanisław Koller, który przedstawił rozwiązania organizacyjne odnoszące się do działalności naukowej Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W słowie wstępnym szeroko omówił cel prowadzonych badań archiwalnych i źródłowych w IPN, których efektem są publikacje artykułów, druków zwartych, dysertacji doktorskich i habilitacyjnych oraz innych opracowań prezentowanych na sympozjach i konferencjach. Tym samym praca naukowa archiwistów nieustannie uzupełnia stan badań archiwistycznych, rozwija zagadnienia typowe dla nauk historycznych czy prawnych oraz formułuje nowe problemy badawcze, a także owocuje podniesieniem kwalifikacji archiwistów. Koller wskazał, że dorobek naukowy IPN został omówiony w wielu publikacjach, a coroczną informację na ten temat można znaleźć w sprawozdaniu prezesa IPN z działalności Instytutu. W kolejnej części wystąpienia referent przedstawił początki działalności naukowej Archiwum IPN, utworzenie Sekcji Edycji Źródeł, przekształconej następnie w Wydział Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł. Koller szeroko omówił wszelkie zarządzenia i decyzje kierownictwa IPN, które dążyły do rozwoju działalności naukowej archiwum.

Po referacie nastąpiła dyskusja, podczas której Jerzy Bednarek odniósł się szczególnie do wystąpienia Kollera. Wywołany do tablicy Koller wyjaśnił wątpliwości co do przedstawionej struktury Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł. Z kolei Bohdan Ryszewski uzupełnił referat Władysława Stępnika.

Na zakończenie sympozjum słowo podsumowania wygłosił Waldemar Chorążyczewski, który podziękował zgromadzonym za udział w spotkaniu. Po formalnym jego zamknięciu odbyło się posiedzenie Rady Naukowej sympozjum.

*Michał Kopczyński*  
ORCID: 0000-0001-8673-4635